

Jerzy Urniaż, Marzena Jurgielewicz-Urniaż

Studium o początkach rozwoju piłki nożnej na Warmii i Mazurach (1945-1956)

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura
Fizyczna 13/1, 99-111

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Jerzy URNIAŻ*
Marzena JURGIELEWICZ-URNIAŻ**

Studium o początkach rozwoju piłki nożnej na Warmii i Mazurach (1945–1956)

Streszczenie

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na kwestie szkoleniowe i uprzywilejowanej pozycji piłki nożnej na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956. Do gry w piłkę nożną zachęcały liczne poniemieckie obiekty sportowe oraz niewielkie umiejętności piłkarskie osadników. Organizowano drużyny piłkarskie przy instytucjach i przedsiębiorstwach. Niewiele działośano w sprawach szkoleniowych, natomiast wytworzył się swoisty partykularyzm branżowy, mający wpływ na faworyzowanie piłkarzy, co sprzyjało występowaniu problemów wychowawczych.

Zamiana systemu organizacyjnego kultury fizycznej w kraju spowodowała, iż po 1950 r. nastąpił gwałtowny rozwój piłki nożnej w Olsztyńskim. Rozwój organizacyjny nie szedł w parze ze szkoleniem kadry instruktorskiej i trenerskiej. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej nie potrafił skutecznie zachęcić sympatyków piłki nożnej do zdobywania umiejętności instruktorskich. Ponadto nie potrafił zainteresować pracujących już instruktorów kwalifikacjami trenerskimi. Nie było większej woli do tworzenia warunków, które zachęciłyby zarówno trenerów z innych województw do podjęcia pracy w Olsztyńskim, jak i absolwentów wyższych szkół wychowania fizycznego ze specjalnością piłki nożnej.

Słowa kluczowe: piłka nożna, szkolenie, poziom sportowy, Warmia i Mazury.

Piłka nożna od samego początku zdominowała większość dyscyplin sportowych i do dziś budzi ogromne zainteresowanie społeczne. W tej sytuacji interesujące wydają się pytania: jak przebiegało szkolenie sportowe w tej dyscyplinie sportu na Warmii i Mazurach oraz co decydowało o wysokiej pozycji piłki nożnej na tle innych dyscyplin sportowych w latach 1945–1956.

Przyłączenie Warmii i Mazur do Polski po II wojnie światowej spowodowało, iż po zakończeniu działań wojennych na te tereny skierowano przedstawicieli

* Dr hab. prof. OSW, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego.

** Dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.

rządu i grupy pracownicze, których zadaniem było ustanowienie ładu i odbudowa życia gospodarczego. Wysiedlano Niemców, tworzone polską administrację, przyjmowano polskich osadników, wśród których pojawili się także sympatycy sportu. Osiedlali się oni głównie w Olsztynie i większych miastach województwa, gdzie podejmowali działalność sportową. Niewiele w tej dziedzinie mieli do zaoferowania Warmiacy i Mazurzy, zamieszkujący przeważnie tereny wiejskie. Mimo pozytywnej weryfikacji co do swojej polskości, nie zawsze byli akceptowani przez polskie władze, a co za tym idzie, nie mieli oni większego wpływu na rozwój życia społecznego i gospodarczego w tych pierwszych powojennych latach. O rozwoju tych ziem decydowała polska administracja i przybywający na te tereny osadnicy¹.

Już w połowie marca 1945 r., niezwłocznie po zakończeniu działań wojennych, sympatycy sportu utworzyli Wojewódzki Komitet Sportowy (WKS) w Olsztynie, społeczną placówkę, która miała propagować i koordynować działalność sportową. Początkowo sympatyków sportu było niewielu. Wywodzili się oni głównie z grup przybyłych tu kolejarzy i pracowników spółdzielczości oraz wojska i milicji. Po pracy spotykali się w remontowanych obiektach sportowych, traktując to bardziej jako okazję do spotkań towarzyskich. Sprzyjały temu stosunkowo liczne pozostawione przez Niemców w dobrym stanie obiekty sportowe, które po krótkich remontach nadawały się do użytku². Najchętniej grano w piłkę nożną. Grali zarówno wojskowi ze stacjonujących na tych terenach polskich i radzieckich jednostek wojskowych, jak i pracownicy organizujących się polskich instytucji. Mecze – mimo rywalizacji – stanowiły rozrywkę, podobnie jak każda inna ówczesna działalność sportowa. Sprzyjały odprężeniu i wypoczynkowi po pracy, a głównie integracji tworzącego się środowiska sportowego. Sympatycy sportu – mimo dość dużej wszechstronności – na ogół prezentowali niewielkie umiejętności, ponadto nie znali przepisów sportowych. Nie miało to jednak większego znaczenia, zwłaszcza gdy na boiskach pojawiali się zapraszani koledzy z pracy, mający do tej pory niewielki lub żaden kontakt ze sportem. Pionierzy sportu wywodzili się w większości z przybywającej na te tereny inteligencji wileńskiej. Byli jednocześnie zawodnikami, sędziami i organizatorami spotkań; grali w piłkę nożną, rywalizowali w wybranych konkurencjach lekkoatletycznych, np. w biegach na 60 i 100 m, skakali w dal, pchali kulą, grali w siatkówkę lub w koszykówkę – gry uznawane za element rozgrzewki przydatnej do gry w piłkę nożną³. Dla wielu z nich sport łączył się z – przerwana przez wojnę – szkolną i pozaszkolną działalnością sportową.

¹ T. Baryła, *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów 1945 r.*, Olsztyn 1996.

² *Statistisches Hnadbuch für die Provinz Ostpreussen*, Leipzig – Schlossberg 1938, s. 309.

³ J. Urniaż, *Wkład zawodników wileńskich w rozwój sportu na Warmii i Mazurach po 1945 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 5, red. B. Woltmann, PTNKF Gorzów Wlkp. 2002, s. 401–411.

Wiosną 1945 r. spółdzielcy i kolejarze w Olsztynie oraz kolejarze z pobliskiej Ostródy mogli już pochwalić się drużynami piłkarskimi. Jednak dopiero mecz olsztyńskich drużyn spółdzielców i kolejarzy, rozegrany 15 lipca 1945 r. na stadionie miejskim (Leśnym) w Olsztynie w ramach centralnych obchodów z okazji 535 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, zapoczątkował formalne współzawodnictwo sportowe. Zwycięstwo kolejarzy w tym meczu 2:1 dało również początek działalności klubowej. Powołano wówczas kilkusekcyjny Olsztyński Klub Sportowy (OKS) „Warmiak”, zrzeszający pracowników spółdzielczości „Społem” (który wkrótce zmienił nazwę na KS „Społem”, a następnie na SKS „Społem”), a w ślad za tym również kilkusekcyjny Kolejowy Klub Sportowy (KKS) Olsztyn, w którym grali tylko kolejarze. Lipcowy mecz sędziował Edmund Kosman, ówczesny wiceprezes WKS. Pierwsze drużyny i kluby pokazały jednocześnie odrębność zawodową i swoisty pracowniczy partykularyzm, związany z organizacją życia sportowego wśród pracowników. Wkrótce po tym wydarzeniu pojawiły się w Olsztynie wojskowe kluby sportowe (WKS) Oficerskiej Szkoły Artylerii (OSA) i WKS oraz klub sportowy (KS) „Zryw”, utworzony przez Związek Walki Młodych (ZWM)⁴. Równoległe powstawały – składające się także z kilku sekcji – kluby sportowe w miastach powiatowych: Związek Zawodowy Kolejarzy (ZZK) w Ostródzie, Wojskowy Klub Sportowy w Lidzbarku, Powiatowy Klub Sportowy (PKS) w Morągu, w których głównie grano w piłkę nożną.

Jesienią 1945 r. zorganizowano pierwsze piłkarskie mistrzostwa okręgu z udziałem 7 zespołów piłki nożnej, w których tryumfował zespół WKS OSA przed KS „Społem” i KKS Olsztyn. Dalsze miejsca w kolejności zajęły drużyny ZZK Ostróda, PKS Morąg, „Zryw” ZWM Olsztyn i WKS Olsztyn⁵. Od tego momentu na terenie województwa olsztyńskiego systematycznie rozgrywano mecze piłkarskie, o których informowały każdorazowo codzienne „Wiadomości Mazurskie”. Informacje i ogłoszenia ukazujące się na łamach tej gazety ułatwiały pracę całemu środowisku sportowemu.

Mistrzostwa zachęciły sympatyków piłki nożnej do utworzenia 28 grudnia 1945 r. Okręgowego Związku Piłki Nożnej (OZPN) w Olsztynie. W skład zarządu weszli: Zygmunt Górnicki – prezes, Stanisław Angerman i Bohdan Wilamowski – wiceprezesi, Józef Bakowski i Adam Muchlewicz – skarbnicy, Wacław Świeżawski, Stanisław Molawik – członkowie zarządu, Edmund Kosman – kapitan związkowy⁶. W kwietniu następnego roku OZPN przyjął nazwę Mazurski Okręgowy Związek Piłki Nożnej (MOZPN). Był to pierwszy na Warmii

⁴ Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej APO), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KW PZPR), Materiały sprawozdawcze b. organizacji młodzieżowych ZWM, OMTUR, „Wici”, ZHP, ZMP 1945–1948, sygn. 1073/111, k. 44. Sprawozdanie z II Zjazdu Aktywu ZWM z 30 III 1946.

⁵ *I sezon sportowy. Mistrzostwa piłkarskie okręgu*, „Wiadomości Mazurskie” 1945, nr 3 z 18 XII.

⁶ *20 lat piłkarstwa Warmii i Mazur*, „Piłka Nożna” 1966, nr 3, s. 13–14.

i Mazurach okręgowy związek, co świadczyło nie tylko o prężności sympatyków piłki nożnej, ale także o zainteresowaniu tą dyscypliną sportową. Sprzyjały temu boiska piłkarskie, które znajdowały się we wszystkich większych miejscowościach województwa. Spis obiektów sportowych z 3 października 1947 r. wykazał m.in., iż województwo olsztyńskie dysponowało 4 stadionami, 38 boiskami dużymi i 88 boiskami małymi⁷, które po drobnych remontach nadawały się do użytku. W najlepszej sytuacji był Olsztyn, gdzie piłkarze mieli do dyspozycji stadiony miejski i wojskowy (GWKS). Zawodnicy ówczesnych olsztyńskich klubów spotykali się na nich według ustalonego wspólnie grafiku.

MOZPN wspólnie z utworzonym w kwietniu 1946 r. Wojewódzkim Urzędem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (WUWFiPW) w Olsztynie podejmował starania mające na celu promowanie piłki nożnej wśród osadników. Miały temu sprzyjać mecze z udziałem miejscowych drużyn oraz drużyn zapraszanych z innych dużych miast kraju. W maju gościła w Olsztynie piłkarska reprezentacja Warszawy, natomiast we wrześniu – czołowa wówczas w kraju drużyna warszawskiej „Legii”. Drużynę olsztyńską stanowili najlepsi wówczas w ocenie MOZPN piłkarze klubów KKS Olsztyn i KS „Spolem”. Mimo dużego wsparcia ze strony kibiców, jak oceniali pionierzy sportu, prawie wszystkich mieszkańców Olsztyna⁸, mecze zakończyły się porażkami, m.in. z „Legią” wynikiem 3:1. We wrześniu olsztyńska reprezentacja piłkarska rozegrała mecze towarzyskie z drużynami z Lublina i Torunia, w ramach trójmeczów sportowego, m.in. w lekkoatletyce i tenisie stołowym, zorganizowanego wówczas w Olsztynie. We wszystkich meczach olsztyńscy piłkarze wykazywali niewielkie umiejętności sportowe.

Był to okres dużej spontaniczności sympatyków sportu w organizowaniu imprez sportowych. Tworzono sport od podstaw, a w tej sytuacji umiejętności schodziły na dalszy plan. Brakowało instruktorów piłki nożnej, którzy mogliby podjąć specjalistyczne szkolenie. Piłkarze szkolili się nawzajem, co nie pozostawało bez wpływu na ich umiejętności piłkarskie. Podobnie rzecz się miała z umiejętnościami sędziowskimi. W pierwszych latach po wojnie spotkania piłkarskie prowadzili sędziowie nieposiadający uprawnień oraz pełnej znajomości przepisów gry w piłkę nożną, co powodowało wiele incydentów i nieporozumień na boisku, zwłaszcza że z każdym rokiem przybywało drużyn, a tym samym rosła liczba organizowanych meczów piłkarskich. Starania o zmianę takiego stanu rzeczy zaowocowały uzyskaniem formalnych uprawnień sędziowskich. W 1946 r. takie uprawnienia nadane przez Polski Związek Piłki Nożnej (PZPN)

⁷ APO, Sprawozdanie Wydziału Wojskowego, t. I, 1946–1947, sygn. 391/88, k. 3030–309. Sumaryczne zestawienie znajdujących się na terenie województwa olsztyńskiego w stanie użyteczności urządzeń sportowych, sporządzone przez J. Grębockiego 3 X 1947 r.

⁸ Wywiad z Kazimierzem Troickim, pionierem sportu, piłkarzem KKS Olsztyn, byłym sportowcem i pracownikiem WUWFiPW, WUKF, WKKF oraz działaczem sportowym, przeprowadzony 14 X 1995 (w posiadaniu autora).

uzyskali działacze MOZPN: Tytus Gielig, Tadeusz Kraus, Włodzimierz Sekuła i Zdzisław Uryn⁹. Pozwoliło to na bardziej profesjonalne sędziowanie, przynajmniej tych spotkań piłkarskich, które prowadzili wymienieni wyżej sędziowie.

Do gry w piłkę nożną zachęcała osiedleńców powszechna opinia o rzekomej łatwości tej gry (z którą można spotkać się także i dzisiaj). W piłkę nożną mógł grać każdy, zwłaszcza iż do udziału w grze zachęcano wszystkich chętnych bez względu na umiejętności. Stosunkowo szybko piłkarze, a szczególnie ci wyróżniający się w grze, stawali się lokalnymi bohaterami sportowymi. Sprzyjało to tworzeniu się mitu o ich uprzywilejowanej pozycji, a co za tym idzie, pewnych korzyściach mających ułatwiać im życie. Wymownym tego przykładem był KS „Zeom” w Olsztynie, powołany przez pracowników olsztyńskiej energetyki. Utworzony w maju 1947 r., już w lipcu został rozwiązany. Szczegóły tej sprawy zarząd klubu wyjaśniał na łamach „Życia Olsztyńskiego”, pisząc m.in.: „Trudności te były spowodowane niemal tylko przez samych zawodników, którzy udział w rozgrywkach chcieli zdyskontować dla celów osobistych i łatwiejszego życia. Klub nie może patrzeć na hodowlę zawodników typu primadonna”¹⁰. Do takiej postawy zachęcało duże zainteresowanie mieszkańców meczami, a głównie wspomniany partykularyzm i ambicje instytucji posiadania własnej i do tego wygrywającej mecze drużyny. Podobnie działo się i w innych drużynach piłkarskich, dochodziły do tego także kłopoty – jak to określano – natury wychowawczej, mianowicie picie alkoholu nawet podczas meczów i krytykowanie orzeczeń sędziowskich. Zwróciła na to uwagę Wojewódzka Rada Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, która w powyższej kwestii wystosowała okólnik do powiatowych rad WF i PW, okręgowego związku i klubów z prośbą o podjęcie działań mających zmienić taki stan rzeczy¹¹.

MOZPN – jak należy sądzić – zgadzał się z powyższym okólnikiem, jednak nie zajął w tej sprawie zdecydowanego stanowiska. Należy się tylko domyślać, iż alkohol dla wielu osób, także członków związku, nie był niczym nagannym, zaś uprzywilejowana pozycja piłkarzy w środowisku sympatyków piłki nożnej była czymś naturalnym. Dla MOZPN najważniejszą sprawą była sprawna organizacja mistrzostw okręgu, które stanowiły zarówno dla związku, jak i lokalnych drużyn najważniejsze wyzwanie sportowe, dawały bowiem zwycięzcy szansę wzięcia udziału w rozgrywkach na szczeblu krajowym. Sprzyjały temu działania PZPN, zainteresowanego tworzeniem systemu ogólnokrajowych rozgrywek ligowych, w tym I ligi, ówczesnej ekstraklasy. Podstawowym jednak warunkiem dostania się do I ligi była dodatkowa udana rywalizacja ze zwycięzcami z in-

⁹ Archiwum Olsztyńskiego Muzeum Sportu w Olsztynie, Bibliografia Kolegium Sędziów Piłki Nożnej na Warmii i Mazurach, s. 2 (maszynopis).

¹⁰ KS „Zeom” został rozwiązany – krótki żywot beniaminka naszego piłkarstwa, „Życie Olsztyńskie” 1947, nr 71 z 11 VII.

¹¹ APO, Urząd Wojewódzki, sygn. 391/88, k. 268. Sprawozdanie Z. Bandrowskiego z działalności Wojewódzkiej Rady WFiPW za lipiec z 1 VIII 1947 r.

nych okręgów kraju¹². Niestety piłkarze klubów olsztyńskich w tych meczach ponosili porażki¹³. Podobnie było w meczach towarzyskich olsztyńskiej reprezentacji z innymi miastami, a także w rozgrywanym Pucharze Ziem Odzyskanych. Po zakończeniu piłkarskich rozgrywek w październiku 1947 r. w „Życiu Olsztyńskim” napisano: „Żaden z prawie 20 klubów piłkarskich nie potrafił nad sobą popracować [...]. Ani jeden klub nie potrafił zdobyć się na wykwalifikowanego trenera i w rezultacie na systematyczną pracę”¹⁴. Ten komentarz nie pozostawia złudzeń co do poziomu sportowego miejscowych piłkarzy.

Brak umiejętności był efektem braku fachowego szkolenia. Od piłkarzy oczekiwano zdecydowanie więcej, podobnie więcej oczekiwano od MOZPN i WUWFiPW. Rzecz ciekawa, że w przytoczonym komentarzu prasowym nie próbowano tłumaczyć problemu słabych wyników krótkim powojennym czasem rozwoju sportu na Warmii i Mazurach, brakiem nauczycieli wychowania fizycznego i fachowców od szkolenia piłkarskiego oraz ówczesną sytuacją demograficzną. Zamiast tego skupiono się na kwestiach organizacyjnych i dość niefrasobliwym podejściu piłkarzy oraz klubów do swoich umiejętności, będących rezultatem braku fachowego szkolenia i treningów, w których uczestniczono dwa lub trzy razy w tygodniu, w zależności od własnych chęci i czasu wolnego.

Dopiero w kwietniu 1948 r., na prośbę MOZPN, przybył na tydzień do Olsztyna trener Ryszard Koncewicz z PZPN. Miał on poprowadzić pokazowe treningi z piłkarzami Olsztyna i Ostródy. „Życie Olsztyńskie” tak skomentowało przyjazd znanego trenera: „Nasi piłkarze samoucy po większej części będą mieli możliwość ukończenia prawdziwej szkoły piłkarskiej”¹⁵. Zadaniem trenera Koncewicza było poprawienie techniki gry wspomnianych zespołów oraz szkolenie instruktazowe osób zainteresowanych szkoleniem piłkarzy na terenie całego województwa. Z pewnością krótki pobyt R. Koncewicza przyczynił się do poprawy umiejętności piłkarskich, nie na tyle jednak, aby mogły nastąpić w regionie istotne zmiany w tym zakresie.

Wejście w życie ustawy z 28 września 1949 r. *W sprawie kultury fizycznej i sportu* nadało sportowi wysoką rangę w życiu społecznym kraju. Z inicjatywy Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR wprowadzono system rozwoju kultury fizycznej, w tym sportu, w oparciu o wzory radzieckie, zrywając całkowicie z tradycjami II Rzeczypospolitej. Wytoczną stały się pryncypia ideowe, obowiązujące w radzieckim modelu kultury fizycznej i sportu: powszechność i ludowość oraz służebna rola sportu wobec budownictwa komunistycznego. Powszechność i ludowość wiązały się, najogólniej rzecz biorąc, z uprawianiem

¹² *Liga gra po pięćdziesiątce*, Warszawa 1987, s. 65.

¹³ J. Hałys, *Almanach Polska Piłka Nożna*, Kraków 1986, s. 112.

¹⁴ *Bilansujemy sezon piłkarski. Brak trenera zaważył na naszych wynikach*, „Życie Olsztyńskie” 1947, nr 182 z 30 X.

¹⁵ *Trener PZPN Koncewicz przybył na 1 tydzień do Olsztyna i Ostródy*, „Życie Olsztyńskie” 1948, nr 95 z 7 IV.

sportu przez młodzież ze wszystkich grup społecznych i zawodowych¹⁶. Miało to sprzyjać rozwojowi i sprawności fizycznej młodzieży, pracy, i obronie państwa oraz wspierać rozwój sportu wyczynowego, od którego oczekiwano wysokich wyników w rywalizacji krajowej, a zwłaszcza międzynarodowej. Zwycięstwa miały podkreślać wyższość systemu komunistycznego, narzuconego państwu satelickim przez Związek Radziecki. Owa ranga sportu powodowała potrzebę rozwoju uczelni i szkół wychowania fizycznego, które miały dbać o szkolenie sportowe i rozwój nauki w tej dziedzinie. Przystąpiono do budowy bazy sportowej, niezbędnej do realizowania wytycznych uchwały¹⁷. Nowy system opierał się na biurokratycznych zasadach. Za rozwój sportu odpowiadały urzędy oraz osoby podejmujące pracę w tych urzędach. Podstawę stanowił sport szkolny, a w dalszej perspektywie liczne branżowe zrzeszenia sportowe. Państwo wzięło na siebie obowiązek zarówno w zakresie finansowania, jak i kontroli szkolenia i rywalizacji sportowej na wszystkich szczeblach, od wieku dziecięcego, poprzez młodzików, juniorów – po dorosłych sportowców (seniorów). Ponadto dawano sportowcom gwarancję wykształcenia i pracy. Odpowiedzialność za tak zorganizowany system sportu w kraju ponosił Główny Komitet Kultury Fizycznej (GKKF), któremu podlegały wojewódzkie komitety kultury fizycznej (WKKF) oraz podległe im powiatowe komitety kultury fizycznej (PKKF). Pieczęć nad całością sprawowały centralne władze partyjne, wspierane przez wojewódzkie i powiatowe zarządy partii.

Gwałtowny rozwój sportu związany z dokonującymi się zmianami w życiu społecznym i gospodarczym kraju budził w mieszkańcach województwa wiele emocji – od akceptacji po krytykę. Nie bez znaczenia był tu zróżnicowany stosunek do systemu komunistycznego oraz duże zróżnicowanie edukacyjne, cywilizacyjne i kulturowe osadników. Podobnie było w środowisku sportowym.

Przykładem tempa wprowadzanych zmian może być rok 1950 w województwie olsztyńskim. Przeprowadzono wówczas 462 imprezy sportowe z udziałem ponad 70 tysięcy uczestników, w Olsztynie zaś na 33 kursach zorganizowanych przez WKKF i zrzeszenia sportowe przeszkolono 811 osób, które w swoich środowiskach miały prowadzić w miarę fachową działalność sportową¹⁸. Z podobnym rozmachem wprowadzano sport w szkołach, o czym świadczyły liczne szkolne koła sportowe, dające szerokie możliwości uprawiania sportu. Wyróżniający się szkolni zawodnicy reprezentowali swoje szkoły w rywalizacji międzyszkolnej w różnych dyscyplinach sportowych, a w dalszej kolejności mieli możliwość reprezentowania województwa w ogólnopolskich spartakiadach szkolnych kół sportowych.

¹⁶ L. Szymański, *Próba syntezy dziejów kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] L. Szymański, Z. Szwarzer (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, Wrocław 1996, s. 29–30.

¹⁷ Tamże, s. 34.

¹⁸ J. Urniaż, *Sport na Warmii i Mazurach w latach 1945–1975*, Olsztyn 2000, s. 45–46.

Mimo widocznych korzystnych zmian, lokalna prasa stosunkowo szybko, bo już we wrześniu 1950 r. negatywnie oceniła pracę miejscowego środowiska sportowego. Gazeta miała na uwadze działania wszystkich ówczesnych zrzeszeń sportowych, które – jak pisała – nie potrafiły często zadbać o wyszkolenie instruktorów nawet na potrzeby własnych sekcji sportowych¹⁹. Być może artykuł ten został napisany na zamówienie wojewódzkich władz partyjnych i miał uzasadnić konieczność zmian we władzach WKKF. Z drugiej jednak strony (mimo tak dużej liczby przeszkolonych instruktorów sportu) dawał się odczuć brak instruktorów przygotowanych do specjalistycznych treningów z grupami wyczynowymi, z czym nie potrafiło sobie poradzić.

Sposób wdrażania nowego systemu sportu w województwie olsztyńskim pokazał zarówno brak osób przygotowanych do pracy w sporcie, jak i ogólną słabość organizacyjną wprowadzanego przedsięwzięcia. Rozwiązanie tych problemów sprawiało trudności przez długie lata. O ile potrzeby sportu masowego w miarę szybko zabezpieczono krótkimi i pobieżnymi kursami instruktorskimi, na których uczestnicy poznawali podstawy wiedzy sportowej i szkolili się w organizacji imprez masowych, o tyle takie szkolenie nie wystarczało na potrzeby sportu wyczynowego. Takiej wiedzy z pewnością dostarczyłyby lepiej zorganizowane kursy instruktorskie; być może dłuższe i z udziałem dobrych fachowców. Nieliczni pionierzy sporu i nauczyciele wychowania fizycznego tu nie wystarczali i należało się zwrócić do GKKF o wsparcie w tym zakresie. Trudno w powyższej kwestii zająć dziś jednoznaczne stanowisko, bowiem materiały archiwalne na ten temat są dość skąpe i głównie odnoszą się do osiągnięć sportowych, niemniej można przyjąć, iż lokalna „Gazeta Olsztyńska”, obligatoryjnie włączona w działania sportowe w województwie, widziała słabość fachową i organizacyjną osób odpowiedzialnych za szkolenie sportowe w zrzeszeniach i dlatego tak ostro reagowała.

Brak instruktorów ze specjalistycznym przygotowaniem sportowym był wyjątkowo dotkliwy w środowisku sympatyków piłki nożnej, zwłaszcza przy dużej dynamice jej rozwoju organizacyjnego. Przykładowo, w 1950 r. 109 drużyn z Warmii i Mazur uczestniczyło w rozgrywkach Pucharu Polski, samych zaś zawodników zarejestrowano 782. Dwa lata później w Pucharze Polski uczestniczyło 137 drużyn²⁰. Czołowa drużyna ZS „Kolejarz” (poprzednio KKS) z Olsztyna, zwycięzca w wiodącej lokalnej A-klasowej rywalizacji, zakwalifikowała się do udziału w rozgrywkach II ligi. Okazało się, iż poza „Kolejarzem” umożliwiono podobną rywalizację innym czołowym drużynom z A klasy, mianowicie ZS „Gwardia” i GWKS z Olsztyna. Stało się tak nie z powodu umiejętności piłkarskich olsztyńskich drużyn, ale centralnie wprowadzonych zmian w organiza-

¹⁹ *O pełnowartościowe kadry sportowe. Z obrad IV plenum WKKF*, „Życie Olsztyńskie” 1950, nr 240 z 1 IX, s. 6.

²⁰ W. Linow, *Warunki organizacyjno-szkoleniowe rozwoju piłki nożnej w województwie olsztyńskim*, AWF Warszawa 1973, s. 21–24 (praca magisterska).

cji rozgrywek w kraju (1953). Jednak zakwalifikowanie się do II ligi władze sportowe, administracyjne i partyjne uznały za duży lokalny sukces, zwłaszcza że w 1952 r. piłkarską kadrę szkoleniową stanowiło tylko 4 instruktorów i 4 pomocników instruktora, zaś po dwóch latach liczba szkoleniowców wzrosła o 13 pomocników instruktora²¹. Sukces ów przyćmił wówczas osiągnięcia sportowców w innych dyscyplinach, takich jak: lekkoatletyka, żeglarstwo czy sporty motorowe (motocross), których czołowi zawodnicy osiągnęli już wysokie rezultaty w kraju. Rosnące liczby drużyn piłkarskich oraz perspektywa rywalizacji drużyn olsztyńskich w II lidze pokazały, jak dużą popularnością cieszyła się piłka nożna, przy czym w odbiorze społecznym i władz wojewódzkich nie miały większego znaczenia zarówno umiejętności sportowe piłkarzy, jak i brak osób fachowo przygotowanych do szkolenia drużyn.

Przy tak dużym zainteresowaniu piłką nożną w województwie wydawać by się mogło, że dużym wsparciem powinny być miejscowe szkoły; z racji dynamicznego rozwoju sportu szkolnego, rosnącej liczby nauczycieli po studiach wychowania fizycznego podejmujących pracę, a przede wszystkim wspomnianego zainteresowania młodzieży piłką nożną. Okazało się jednak, iż szkoły – przynajmniej w Olsztynie – nie wykazywały większego zainteresowania tą dyscypliną sportową, co więcej, gra w piłkę nożną w szkołach była krytykowana i nawet zakazywana przez środowiska nauczycielskie. Było to – jak należy sądzić – następstwem nie tyle programów szkolnego wychowania fizycznego, ile raczej zainteresowań sportowych przybywających na tereny Warmii i Mazur nauczycieli wychowania fizycznego z nakazami pracy. Z reguły w szkolnych kołach sportowych prowadzili oni treningi wynikające z ich własnych zainteresowań, jak np. koszykówka, lekkoatletyka, piłka siatkowa, piłka ręczna czy szermierka, co można było zauważyć w Olsztynie²². Nauczyciele ze specjalnością w dyscyplinie piłka nożna w tych latach w Olsztynie się nie pojawili, podobnie – jak należy sądzić – było też w innych miastach województwa.

Również Rada Okręgowa Szkolnictwa Zawodowego „Zryw” w Olsztynie nie podjęła zdecydowanych kroków w rozwoju piłki nożnej w szkołach. Po ogólnie słabych wynikach wojewódzkiej reprezentacji na Ogólnopolskiej Spartakiadzie „Zryw” w 1954 r. (ostatnie miejsce), zaleciła jedynie powołanie sekcji specjalistycznych w różnych dyscyplinach sportu, m.in. piłce nożnej, w której mieli trenować najzdolniejsi piłkarsko uczniowie olsztyńskich szkół²³. Głównym

²¹ Tamże, s. 25 i 55.

²² Np. Jerzy Moralewicz, nauczyciel Technikum Samochodowego, prowadził z powodzeniem treningi koszykówki, dzięki którym szkolna drużyna koszykówki zdobyła wicemistrzostwo Polski zrzeszenia „Zryw” (1955); Mieczysław Doroszuk, nauczyciel Technikum Budowlanego, specjalizował się w piłce siatkowej; Jarosław Monkiewicz nauczyciel LO nr 1, specjalizował się w szermierce.

²³ Wywiad z Jerzym Moralewiczem, nauczycielem, trenerem koszykówki i działaczem, przeprowadzony 11 XII 1995 r. (w posiadaniu autora).

problemem w realizacji tego pomysłu okazał się brak przygotowanego fachowo do pracy w tej dyscyplinie nauczyciela. Ponadto szybko się okazało, że inne sekcje specjalistyczne, m.in.: lekkoatletyki, koszykówki, piłki siatkowej czy tenisa stołowego, dokonywały wszelkich starań, aby przyciągnąć do siebie uzdolnioną sportowo młodzież. W tej sytuacji piłka nożna na ogół przegrywała.

W najbliższych latach umiejętności lokalnych drużyn piłkarskich nie uległy większej poprawie. W dalszym ciągu brakowało fachowo przygotowanych szkoleniowców, a ci nieliczni, którzy posiadali uprawnienia instruktorskie, nie byli zainteresowani podnoszeniem swoich kwalifikacji. Wbrew takim – wydawać by się mogło – niesprzyjającym warunkom, piłka nożna miała się w województwie coraz lepiej. Świadczyły o tym liczne drużyny piłkarskie zakładane w środowiskach małomiasteczkowych i wiejskich w ramach zrzeszenia sportowego Ludowe Zespoły Sportowe (LZS). Z reguły rywalizowały one o prymat w ustalonych przez GK KF najniższych klasach krajowego współzawodnictwa piłkarskiego. Udział w mistrzostwach powiatu często stanowił szczyt piłkarskich możliwości. Natomiast posiadanie „własnej drużyny” świadczyło o prężności miejscowych władz, a dla mieszkańców był to wystarczający powód do dumy. Drużyny głównie rywalizowały między sobą. Zwycięstwa i porażki miały tu lokalną wymowę, a wspieranie „swojej” drużyny w praktyce okazało się ważnym czynnikiem integracyjnym. Jednoczyło nie tylko kibiców, ale również osiedleńców z nowym miejscem zamieszkania. Dlatego też drużyny piłkarskie stały się istotnym elementem życia lokalnych społeczności i sportową wizytówką miejscowości. Dawało to piłkarzom poczucie pewnego rodzaju wyjątkowości, co często było przyczyną niesportowych zachowań piłkarzy, tj. awantur i nadużyć alkoholu na boisku, jak i poza nim²⁴.

O ile problem alkoholu i awantur nie był czymś nowym wśród osiedleńców, o tyle od zawodników władze sportowe i partyjne oczekiwały zdecydowanie więcej. Popularne wówczas hasło „sport to zdrowie” miało w odbiorze społecznym łączyć uprawianie sportu nie tylko z dużą sprawnością fizyczną, wynikami i zdrowiem, ale także symbolizować zmiany cywilizacyjne i społeczne, jakie zachodziły w kraju. Sportowcy mieli być tu przykładem i wzorem osobowym dla innych.

Było to trudne, gdyż głównym powodem niesportowych zachowań były pewne wzory osobowe wyniesione ze środowiska, w którym wyrastali. Dochodził do tego z reguły ich niski poziom edukacyjny oraz wspomniane już słabe wyszkolenie sportowe piłkarzy. Wszystko to razem sprzyjało takim zachowaniom, sprzyjało także licznym faulom podczas meczów, a co za tym idzie, licznym urazom zagrażającym zdrowiu oraz powodowało częste wykluczenia zawodników z gry. Dochodziły do tego spory o wiarygodność decyzji sędziów

²⁴ APO, KW PZPR, sygn. 1141/2140, k. 83. Notatka z narady aktywu sportowego KW PZPR w Nidzicy z 18 VI 1955 r.

prowadzących spotkania. W opinii zarówno kierownictw drużyn, piłkarzy oraz kibiców (będących w takich sytuacjach stroną), takie zachowania graczy nie były niczym nagannym, co więcej, liczne niejasne sytuacje meczowe zachęcały do takich zachowań. Zmuszało to władze sportowe do zajęcia zdecydowanego stanowiska²⁵.

Aby zaradzić powyższym problemom, z początkiem 1954 r. Sekcja Piłki Nożnej WKKF w Olsztynie przystąpiła do organizowania tzw. czwartków piłkarskich. Ustalono, iż w każdy czwartek sekcja będzie organizowała spotkania z piłkarzami. Program spotkań obejmował wykłady z przepisów, techniki i taktyki gry oraz spraw dotyczących etyki i godności sportowca²⁶. Uznano, iż takie spotkania korzystnie wpłyną na poprawę umiejętności drużyn piłkarskich oraz przyczynią się do oczekiwanych zmian w zachowaniach piłkarzy. Spotkania nie były obowiązkowe i miały odbywać się po zakończeniu pracy, dlatego też liczo na duże zainteresowanie, zwłaszcza osób zajmujących się szkoleniem swoich drużyn. Okazało się jednak, iż owe czwartki piłkarskie zakończyły się po kilku spotkaniach. Być może stało się tak z powodu zbyt krótkiego programu owych szkoleń, bardziej prawdopodobną przyczyną był jednak brak większego zainteresowania środowiska. W chwili obecnej nie sposób dotrzeć do materiałów na temat tej inicjatywy i dowiedzieć się, ile osób faktycznie uczestniczyło w zajęciach i jakie drużyny reprezentowali. Można jedynie sądzić, iż byli to głównie przedstawiciele drużyn z Olsztyna i Ostródy. Dość powiedzieć, iż w 1955 r. fachowym szkoleniem drużyn w województwie zajmowało się 2 trenerów (pracowali tylko jeden sezon), sprowadzonych do ZS „Kolejarz” i „ZS „Gwardia” w Olsztynie oraz 8 lokalnych instruktorów i 5 pomocników instruktora²⁷.

Było to o tyle niezrozumiałe, iż z początkiem lat 50. w kraju ukształtowała się specjalność trenera. Początkowo ten tytuł nadawały polskie związki sportowe. Z czasem jednak tryb zdobywania uprawnień trenerskich regulowały odpowiednie przepisy, wydane przez GKKF²⁸. Tytuł zawodowy trenera II i I klasy ustanawiała instrukcja GKKF z dnia 4 czerwca 1951 r.²⁹ Przepisy te jeszcze przez wiele lat nie przyczyniły się do poprawy w tym zakresie, zarówno w piłce nożnej, jak i w innych dyscyplinach sportowych w województwie olsztyńskim³⁰. Jak widać, nie było chętnych do podnoszenia kwalifikacji wśród instruktorów piłki nożnej, zaś WKKF nie podejmował w tej kwestii widocznych starań.

²⁵ Tamże, k. 83.

²⁶ *Tydzień w sporcie*, „Głos Olsztyński” 1954, nr 23 z 28 I.

²⁷ W. Linow, *Warunki...*, s. 50, 55.

²⁸ J. Łysakowski, *Zawód trenera w Polsce w świetle przepisów legislacyjnych*, [w:], *Kadry i nauka w dziedzinie kultury fizycznej*, Warszawa 1972, s. 44.

²⁹ „Biuletyn Urzędowy GKKF” 1951, nr 2, poz. 12.

³⁰ Marian Rapacki w dniu 29 X 1955 r., jako pierwszy w województwie ukończył kurs trenera II klasy w kajakarstwie. AOMS – Dział – ludzie sportu. M. Rapacki, *Dyplom ukończenia kursu trenerskiego, książeczka trenerska*, s. 7.

Październik 1956 r. przyniósł ważne zmiany w życiu społecznym kraju, które spowodowały pewne zmiany także w systemie organizacyjnym sportu³¹. W miejsce zrzeszeń i kół sportowych, powrócono do związków i klubów sportowych i przywrócono znaczenie działalności społecznej.

Rekapitułując, należy podkreślić, iż rozwój piłki nożnej w latach 1945–1956 na Warmii i Mazurach nie szedł w parze z wiedzą o tej dyscyplinie sportu. Lata te pokazały także, iż nie było większej woli do tworzenia warunków, które skutecznie mogłyby zachęcić środowisko piłkarskie, zwłaszcza po 1950 r., do osiągnięcia umiejętności instruktorów piłki nożnej, jak i zainteresować pracujących już instruktorów kwalifikacjami trenerskimi. Natomiast duże zainteresowanie społeczne piłką nożną sprzyjało tworzeniu uprzywilejowanej pozycji drużyn piłkarskich wobec innych dyscyplin sportowych.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

- a) Archiwum Państwowe w Olsztynie
Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Urząd Wojewódzki
Wydział Wojskowy
- b) Archiwum Olsztyńskiego Muzeum Sportu w Olsztynie

II. Źródła instytucjonalne

Biuletyn Urzędowy GK KF , 1951, nr 2, poz. 12.

III. Źródła rękopiśmienne i maszynopisy

Linow W., *Warunki organizacyjno-szkoleniowe rozwoju piłki nożnej w województwie olsztyńskim*, AWF Warszawa 1973 (praca magisterska).

IV. Źródła drukowane

- a) Druki normatywne i urzędowe
Statistisches Handbuch für die Provinz Ostpreussen. Leipzig-Schlossberg 1938.
- b) Prasa codzienna i czasopisma
„Wiadomości Mazurskie”, 1945.
„Życie Olsztyńskie”, 1947–1950.
„Głos Olsztyński”, 1954.
„Piłka Nożna”, 1966.

³¹ L. Szymański, *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*, Wrocław 1984, s. 157.

V. Źródła wspomnieniowe

Relacje ustne i wywiady:

Troicki Kazimierz (14 X 1995).

Moralewicz Jerzy (11 XII 1995).

B. Literatura

I. Publikacje

a) Prace zwarte

Baryła T., *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów 1945 r.*, Olsztyn 1996.

Hałys J., *Almanach Polska Piłka Nożna*, Kraków 1986.

Liga gra po pięćdziesiątce, Warszawa 1987.

Szymański L., *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*, Wrocław 1984.

Urniał J., *Sport na Warmii i Mazurach w latach 1945–1975*, Olsztyn 2000.

b) Artykuły w pracach zbiorowych

Łysakowski J., *Zawód trenera w Polsce w świetle przepisów legislacyjnych*, [w:] *Kadry i nauka w dziedzinie kultury fizycznej*, Warszawa 1972.

Szymański L., *Próba syntezy dziejów kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] L. Szymański, Z. Szwarzer (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, Wrocław 1996.

Urniał J., *Wkład zawodników wileńskich w rozwój sportu na Warmii i Mazurach po 1945 roku*, [w:] B. Woltmann (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 5, PTNKF Gorzów Wlkp. 2002.

Abstract

Study of the Beginnings of Football in the Warmia and Masuria (1945–1956)

The purpose of this article is to draw attention to issues of training and the privileged position of football in the Warmia and Masuria 1945–1956. Many old German sports facilities and small soccer skills of the settlers encourage to play football. Soccer teams were organized at institutions and enterprises. There was not much work accomplished in matters of training, however a kind of particularism industry was created, having an impact on favoring the players, which contributed to the occurrence of educational and social problems.

Replacement of the organizational system of physical culture in the country has caused, that after 1950 there has been a rapid development of football in the Olsztyn. Organizational development did not keep pace with the instructors and coaches training. Provincial Committee of Physical Culture could not effectively encourage football fans to acquire the instructor skills. Moreover, it could not interest already working instructors to acquire coaching qualifications. There was no a greater will to create conditions that would encourage both coaches and graduates of schools of physical education with a specialization in football from other provinces to work in Olsztyn.

Keywords: football, training, sports level, Warmia and Masuria.